



# Ksiądz Józef Kurzeja





# Sługa Boży ks. kanonik Józef Kurzeja

**K**siądz kanonik Józef Kurzeja urodził się 10 stycznia 1937 roku we wsi Zasadne, parafia Kamienica, pow. limanowski, u podnóża Gorców. Był siódmym i ostatnim dzieckiem Zofii z Gorcowskich i Stanisława Kurzejów. Dziadkami ze strony ojca byli Stanisław i Maria z domu Zasadnia, ze strony matki Jan i Maria z domu Duda. Ochrzczony został przez ks. Jana Żelawskiego w kościele parafialnym



w Kamienicy 12 stycznia 1937 roku i tam znajduje się właściwa adnotacja w księgach parafialnych oraz późniejsze wpisy o bierzmowaniu i święceniach diakonatu i kapłańskich.



Rodzina Kurze-  
jów żyła z pra-

cy na roli. Ojciec wykonywał również pomiary geodezyjne. Rodzina była bardzo pobożna. Rodzeństwo to Maria, Stefania, która została s. Mieczysławą u sióstr słuźebniczek starowiejskich, Franciszek, Anna, która wstąpiła do sióstr sercanek jako s. Longina, i Zofia, oraz Jaś, który ochrzczony z wody zmarł. Drewniany dom rodzinny (dwiizbowy) w Zasadnem pod nr. 32 (obecnie 42) stoi do dziś. Mieszka w nim wdowa po bracie Franciszku. Matka osierociła Józefa, gdy miał 9 lat. Jej utratę przeżył bardzo boleśnie. Musiał również opuścić rodzinny dom, bo od dziecka marzył o tym, żeby zostać księdzem, a w Zasadnem nie było siedmioklasowej szkoły. Chodził więc do szkoły w Kadczy, Łącku i w końcu w Wilamowicach, gdzie był pod opieką Zgromadzenia SS Słuźebniczek NMP, do którego należała jego rodzona siostra Stefania. Po ukończeniu szkoły podstawowej następnym etapem było Seminarium Duchowne przy ul. Manifestu Lipcowego (obecnie ul. J. Piłsudskiego) w Krakowie.

W seminarium zwracał na siebie uwagę kolegów pobożnością. Ks. Stanisław Jałocha we „Wspomnieniach o przyjacielu” napisał o nim tak: „W przerwach między wykładami mieliśmy zwyczaj udawania się na krótką modlitwę do kaplicy seminaryjnej. Wtedy to zwrócił on na nas uwagę, a raczej bardziej my na niego. Józek, o niespotykanej na swój wiek tuszy, pierwszy zazwyczaj biegł po schodach do kaplicy i klęczał obok ławek bez żadnego oparcia, jakby przeniesiony w inny świat. (...) Zainteresował mnie ten młody, o wyglądzie bardzo poważnym, czło-

wiek, prowadzący takie kontemplacyjne życie. Jego silna budowa i niezwykła tusza robiły wrażenie, że jest o wiele starszy od swoich kolegów. Tymczasem dowiedziałem się, w późniejszych rozmowach z nim, że jest moim rówieśnikiem. (...) Nadzwyczajna jego uprzejmość – słowa, które wypowiadał, sprawiały, że człowiek lgnął do niego i czuł się wewnętrznie zadowolony.

Przez wiele miesięcy było dla mnie tajemnicą, gdzie Józek nauczył się tak bardzo serdecznego podejścia do otoczenia, gdzie ćwiczył się duchowo, że jego wewnętrzne życie już w pierwszych tygodniach pobytu w seminarium było tak bardzo bogate.

Tajemnicę jego życia duchowego odgadłem dopiero wtedy, jak mnie zaprosił do swojej rodzinnej miejscowości na wakacje.

W lipcu 1957 roku umówiłem się z nim listownie, że przyjadę do niego na tydzień, by poznać piękno gór, o których mi opowiadał – Gorców. Pod górą Gorc, w parafii Kamienica, leży nad potokiem mała wioska Zasadne – rodzinna miejscowość Józka. Dotychczas nigdy tych terenów



nie znałem i dopiero z opowiadań Józka powstało u mnie pragnienie zwiedzenia tych okolic. W piękny upalny dzień lipcowy udałem się na zaproszony tydzień do Kamienicy. Okolica wzbudziła we mnie zachwyt – dotychczasowe opowiadania Józka o tej ziemi nie były przesadą...”. Święcenia kapłańskie Józef Kurzeja otrzymał w Katedrze na Wawelu z rąk ks. kard. Karola Wojtyły 12 czerwca 1962 roku.

Mszę św. Prymicyjną odprawił 22 czerwca 1962 roku w Wilamowicach, a dla swojej rodzinnej miejscowości i swoich najbliższych 1 lipca w kościele parafialnym w Kamienicy, gdy proboszczem był ks. Stanisław Śmiątek; wtedy otrzymał błogosławieństwo od swego ojca. Była to wielka uroczystość dla całej miejscowości, ponieważ ks. Józef był pierwszym księdzem wyświęconym z tej parafii po 150 latach. Na cmentarzu w parafii Kamienica spoczywają rodzice ks. Józefa: matka, zmarła w 52. roku życia, i ojciec, który zmarł, gdy miał 80 lat.

Pierwszą placówką, do której się udał jako wikary, był Mucharz. Później pracował jeszcze w Grojcu koło Oświęcimia, Sierszy i Raciborowicach. Zawsze parafianie żegnali go ze łzami w oczach. Czasem odjeżdżał z parafii w nocy, aby uniknąć dramatycznych pożegnań.

Ostatnią jego parafią przed śmiercią były Raciborowice, do której należała wieś Mistrzejowice. Na terenie tej wsi miało powstać 40-tysięczne osiedle mieszkaniowe bez kościoła, bez Boga.

Ks. Józef Kurzeja wiedział o takim stanowisku komunistycznych władz, ale był przekonany, że drugi kościół (pierwszym była Arka Pana) w Nowej Hucie jest niezbędny i że to właśnie on go postawi. Ten pomysł zaakceptował jego Biskup, ks. kardynał Karol Wojtyła.

Ks. Józef Kurzeja osiągnął upragniony cel. Uzyskał pozwolenie na budowę kościoła i wybudował kaplicę poświęconą patronowi parafii św. Maksymilianowi Kolbe oraz salki katechetyczne. Zaczął również budować kościół w sytuacji, gdy władze nie dawały zezwoleń na za-





kup materiałów budowlanych, a tym bardziej żadnej pomocy finansowej na jakiegokolwiek zakupu dla obiektów sakralnych. Ksiądz Józef Kurzeja nie dokończył budowy kościoła. Zapłacił za realizację swoich planów

przedwczesną śmiercią w 39. roku życia. Kościół ten, po jego wybudowaniu, konsekrował Ojciec Święty Jan Paweł II. Ksiądz Kurzeja zmarł 15 sierpnia 1976 roku. Pogrzeb był manifestacją. Za trumną szedł wielotysięczny tłum. „Wydawało się, że w dniu pogrzebu nikt w Mistrzejowicach nie został w domu. Na cmentarz odległy o kilka kilometrów szli ludzie starzy, chorzy, matki z dziećmi na rękach. Ktoś pchał inwalidzki wózek. Szła młodzież, studenci”.

Od 16 listopada 1980 roku ciało ks. kanonika Józefa Kurzei spoczywa w krypcie pod kościołem św. Maksymiliana Marii Kolbego w Krakowie-Mistrzejowicach, w parafii, której był twórcą, i kamieniem węgielnym tegoż kościoła, jak powiedział o nim Jan Paweł II. Przy sarkofagu można



modlić się o rychłą jego beatyfikację i wypraszać dla siebie potrzebne łaski za wstawiennictwem Sługi Bożego.

Przyjaciel ks. Kurzei, absolwent Akademii Sztuk Pięknych artysta malarz Andrzej Kuczok, po jego śmierci napisał: „Poznaliśmy się podczas wakacyj-



Kościół w Mistrzejowicach

nej włóczęgi, w jego malowniczej, ukrytej w Gorcach wiosce. Byliśmy młodzi – on był klerykiem, ja studentem ASP. Był taki jak te jego góry – rosły, otwarty i szczery. Coś w nim było takiego, czego się nie zapomina, co zostaje, nie pozwala



być obojętnym. Wydawał mi się taki swojski, bliski, miałem wrażenie, że znamy się od wielu lat. Chyba tak rodzi się przyjaźń i tak też było. Do dziś wspominam jego prymicje. Jak on to przeżywał. Pierwszy raz



widziałem go tak przejętego i zdenerwowanego. Jego góralska postura nabrała naszej cechy, była jakaś inna, uduchowiona i takim go już pamiętam do końca”.

Dnia 4 maja 2005 roku w Kurii Metropolitalnej w Krakowie nastąpiło uroczyste otwarcie procesu beatyfikacyjnego ks. kan. Józefa Kurzei i z tym dniem przysługuje mu tytuł Sługi Bożego. Teraz modlimy się do Boga o łaski za jego wstawiennictwem i prosimy o jego rychłe wyniesienie na ołtarze. O otrzymanych łaskach należy poinformować Postulatora procesu beatyfikacyjnego – parafię św. Maksymiliana w Krakowie, os. Tysiąclecia 86.

19 października 2014 roku, dzięki wsparciu proboszcza parafii ks. Jana Betleja, sołtys wsi Zasadne pani Agaty Zięby oraz pani Małgorzaty Sidor (Stowarzyszenie Artystów fabs, które było pomysłodawcą przedsięwzięcia), odbyła się uroczystość „Ks. Józef Kurzeja – wybitna postać ziemi limanowskiej”. Nastąpiła promocja albumu Ks. Józef Kurzeja – życie, wydanego przez Stowarzyszenie Artystów fabs, poświęcenie tablic pamiątkowych na kościele pomocniczym pw. bł. Karoliny Kózki oraz na budynku Domu Kultury i OSP w Zasadnem.

O życiu i działalności Sługi Bożego ks. Józefa Kurzei ukazała się bogata literatura: *Człowiek wielkiego serca* autorstwa ks. Kazimierza Jancarza,



*Kamień węgielny Agnieszki Magdziak-Miszewskiej, Ks. Kanonik Józef Kurzeja* s. Kazimiery Szumal i Barbary Frydel, *Dzieło wielu ludzi* ks. Z. Filipa Badurskiego i album *Ks. Józef Kurzeja – życie* Małgorzaty Sidor.

Barbara Frydel  
(Członek Komisji historycznej w procesie  
beatyfikacyjnym) i ks. Z. Filip Badurski

## Kalendarium życia księdza Józefa Kurzei

- **10 stycznia 1937** – W Zasadnem (parafia Kamienica, powiat limanowski, diecezja tarnowska) w domu Stanisława Kurzei i Zofii z domu Gorczowskiej, jako siódme z kolei dziecko przychodzi na świat Józef Kurzeja. Dziadkami ze strony ojca byli Stanisław i Maria z domu Zasadnia, ze strony matki Jan i Maria z domu Duda.
- **12 stycznia 1937** – Chrzest w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Kamienicy, udziela go ks. Jan Żelawski, wikariusz kamienicki.
- **23 czerwca 1946** – Pierwsza Komunia Święta. Uroczystość odbyła się w kościele w Kamienicy.
- **1947** – Śmierć matki. Mały Józio jest wychowywany przez ciotkę w Kadczy koło Starego Sącza, gdzie początkowo również uczęszcza do szkoły.
- **1 września 1951** – Uczęsz-



cza do szkoły w Wilamowicach koło Oświęcimia, gdzie przebywa jego rodzona siostra Mieczysława, jako zakonnica siostrzyczka Stefania w klasztorze Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej i pomaga mu również przełożona klasztoru s. Witolda Aniela Czarny. Przyjaźń z rodziną Bilczewskich. Druga rodzona siostra, Anna, jest zakonnicej sercanką w Zakopanem, jako s. Longina. Wstępuje do służby ministranckiej. Wsparcie proboszcza Józefa Pieli.



■ **czerwiec 1952** – Kończy siódmą klasę szkoły podstawowej. Pragnie zostać kapłanem.

■ **wrzesień 1952** – Rozpoczęcie nauki w Małym Seminarium w Krakowie.

■ **7 czerwca 1953** – Przyjęcie sakramentu bierzmowania w Krakowie.

■ **1956** – Zdaje maturę „seminaryjną”.

■ **15 maja 1956** – Zdaje w Stalinogrodzie (ówczesna nazwa Katowic) maturę państwową, która uprawnia go do rozpoczęcia studiów.

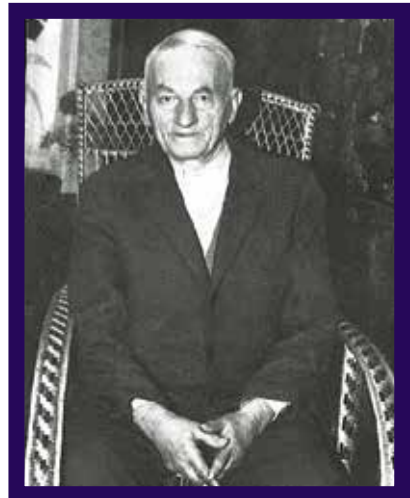
■ **wrzesień 1956** – Rozpoczyna formację kapłańską w Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie (ul. Podzamcze 8). Nawiązuje wiele koleżeńskich przyjaźni seminaryjnych (m. in. z ks. Stanisławem Jałochą).

■ **17 czerwca 1962** – Święcenia kapłańskie w katedrze wawelskiej z rąk księdza biskupa Karola Wojtyły.

■ **24 czerwca 1962** – Prymicje w Wilamowicach.

■ **1 lipca 1962** – Prymicje w Kamienicy.

■ **10 sierpnia 1962** – **31 lipca 1964** – Jest wikariuszem w parafii św. Wojciecha w Mucharzu koło Wadowic. Angażuje się w nową



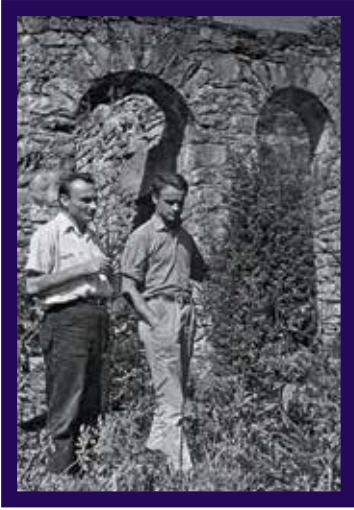
ewangelizację parafii. Między innymi odrestaurowuje kaplicę we wsi Koziniec (7 km od kościoła w Mucharzu) i zaczyna odprawiać tam msze św. oraz prowadzić katechizację dzieci. Organizuje pielgrzymki. Parafia uległa całkowitej odnowie religijnej, moralnej i sąsiedzkiej.

■ **1 sierpnia 1964 – 19 sierpnia 1967** – Wikary parafii pw. św. Wawrzyńca w Grojcu koło Oświęcimia. Remontuje plebanię, zakłada koło ministranckie i chór, odnawia ołtarz, następnie stacje Drogi Krzyżowej, powstaje Komitet Parafialny, doprowadza do odnowienia kościoła. Pomaga ubogim dzieciom. Katechizacja ściąga na niego zainteresowanie MO.

■ **20 sierpnia 1967 – 27 czerwca 1968** – Wikary w Sierszy koło Chrzanowa. Budowa sali katechetycznej. Liczne inicjatywy duszpasterskie. Odnawia życie religijne w parafii, wielu rodziców zaczyna posyłać swoje dzieci na katechezę. Odprawiał także nabożeństwa w kapliczce w Górach Luszowskich, znacznie oddalonej od kościoła. Działalność i donosy na księdza powodują inwigilację UB.

■ **28 czerwca 1968 – lipiec 1971** – Wikary w Raciborowicach koło Krakowa. Przystępuje do odnowy starego gotyckiego kościółka parafialnego, a w listopadzie 1968 do budowy nowego ogrodzenia świątyni. Intensywna ewangelizacja. Konflikt z gospodynią i zażalenia na młodego wikarego do kurii krakowskiej skutkują poznaniem





kanclerza kurii ks. prałata Mikołaja Kuczkowskiego, późniejszego serdecznego powiernika, który po jego śmierci, pomimo podeszłego wieku, doprowadza do końca budowę kościoła i zostaje proboszczem parafii mistrzejowickiej.

- **maj 1970** – Wystosowuje pismo do ks. kard. Karola Wojtyły metropolity krakowskiego, w którym informuje o potrzebie i narastających problemach duszpasterskich w nowohuckich Mistrzejowicach.

- **czerwiec 1970** – Przedstawia Kurii Metropolitalnej swoje propozycje duszpa-

sterskie, dotyczące ewentualnej parafii mistrzejowickiej, prosząc ks. kard. Karola Wojtyłę o zgodę na budowę punktu katechetycznego na polach mistrzejowickich.

- **29 sierpnia 1970** – Zmontowanie w nocy z przywiezionych gotowych elementów baraku w Mistrzejowicach na parceli Władysława Ciepeli z Bieńczyc, usytuowanej na terenie dawnej wartowni obozu przejściowego dla Żydów, wywożonych do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Barak dla zamaskowania pomalowano na zielono, i szybko zyskał on miano „zielonej budki”. Za patrona punktu katechetycznego i powstającej parafii ks. Kurzeja obiera Sługę Bożego Maksymiliana Marię Kolbego.

- **wrzesień 1970** – „Zielona budka” pełni rolę punktu katechetycznego dla dzieci. Jest również miejscem pierwszych nabożeństw liturgicznych odprawianych w Mistrzejowicach. Wsparcia księdzu Kurzei, oprócz mieszkańców os. Tysiąclecia czy wikarych z parafii w Bieńczycach, udziela cały czas ks. kard. Karol Wojtyła i kanclerz kurii ks. prałat Mikołaj Kuczkowski. Działalność ks. Józefa Kurzei budzi zainteresowanie MO i SB.

- **lipiec 1971** – Nowy administrator parafii w Raciborowicach ks. Stanisław Migas nakazuje ks. Józefowi Kurzei opuścić mieszkanie na plebanii w Raciborowicach, który musi zamieszkać w „zielonej budce”. Na ks. Kurzeję spadają liczne represje ze strony komunistycznego

aparatu. W ciągu niespełna 6 lat pracy w Mistrzejowicach ks. Kurzeja ma 30 przesłuchań, 25 spraw przed kolegium oraz 10 rozpraw sądowych.

- **1971** – Pierwsze objawy choroby serca, nerek i układu krążenia spowodowane ciężkimi warunkami pracy duszpasterskiej oraz szykanami ze strony MO i SB.
- **lipiec 1972** – Zgoda władz na budowę kościoła w Mistrzejowicach.
- **21 grudnia 1972** – Za swoją niezłomną postawę i ogromną gorliwość ks. Kurzeja otrzymał z rąk ks. kard. Wojtyły godność kanonika (E.c.).
- **lutym 1973** – Władze Krakowa wskazały miejsce na budowę kościoła w Mistrzejowicach.
- **lipiec 1973** – Przystąpiono do budowy punktu katechetycznego i kaplicy, których projekt wykonał krakowski architekt Józef Dutkiewicz.
- **1 grudnia 1973** – Uroczyste poświęcenie kaplicy i punktu katechetycznego przez ks. kard. K. Wojtyłę.
- **październik 1974** – Akceptacja przez władze projektu świątyni w Mistrzejowicach, autorstwa architekta Józefa Dutkiewicza.
- **czerwiec 1975** – Zatwierdzenie planu realizacji kościoła w Mistrze-



Kapliczka w Mistrzejowicach



jowicach przez Wydział Gospodarki Przestrzennej, Geodezji i Ochrony Środowiska.

■ **maj 1975** – Poświęcenie placu budowy świątyni mistrzejowickiej przez ks. kard. Karola Wojtyłę i rozpoczęcie pierwszych wykopów.

■ **czerwiec 1976** - Rozpoczęto wznoszenie murów nowego kościoła.

■ **jesień 1972 – czerwiec 1976** – Ks. Józef Kurzeja kilkakrotnie przebywał na leczeniu w szpitalach, klinikach i sanatoriach.

■ **13 sierpnia 1976**, wigilia wspomnienia św. Maksymiliana Kolbe – Ks. Józef Kurzeja do wieczora przebywał na placu budowy kościoła w Mistrzejowicach. W nocy, gdy przebywa sam w mieszkaniu, doznaje skrzepu w płucach, który powoduje zator mózgu.

■ **14 sierpnia 1976** – Odnaleziono go nieprzytomnego, leżącego na podłodze. Odwieziony do szpitala, na krótko odzyskuje przytomność.



- **15 sierpnia 1976**, Wniebowzięcie Matki Bożej – Ks. Józef Kurzeja umiera nad ranem, przeżywszy 39 lat.
- **18 sierpnia 1976**, godz. 17 – Pogrzeb. Mszę pogrzebową odprawił ks. biskup Stanisław Smoleński, sufragan krakowski. Kardynał Karol Wojtyła przebywał wówczas na Kongresie Eucharystycznym w Filadelfii (USA). Kilkunastotysięczny tłum wiernych parafian odprowadził zmarłego duszpasterza ulicami Nowej Huty z kaplicy w Mistrzejowicach na cmentarz w Grębatowie.
- **13 września 1976** – Ks. kard. Karol Wojtyła odprawia w Mistrzejowicach mszę św. za duszę ks. kanonika Józefa Kurzei.
- **24 sierpnia 1976** – Kuria Metropolitalna w Krakowie otrzymała decyzję z Wydziału ds. Wyznań w Krakowie w sprawie niezgłoszenia zastrzeżeń przeciw utworzeniu parafii Kościoła rzymsko-katolickiego w Nowej Hucie-Mistrzejowicach.
- **4 października 1976** – Erygowanie parafii w Mistrzejowicach na mocy dekretu ks. kard. Karola Wojtyły.
- **16 listopada 1976** – Ks. kard. Karol Wojtyła, zgodnie z wolą ks. Kurzei, dokonuje poświęcenia kamienia węgielnego.







- **16 listopada 1980** – Uroczystości przeniesienie ciała z grobowca na Cmentarzu Grębałowskim do kościoła pw. św. Maksymiliana Kolbego w Nowej Hucie-Mistrzejowicach i umieszczenie w krypcie w podziemiach kościoła.
- **22 czerwca 1983** – Konsekracja kościoła, której osobiście dokonuje w czasie II pielgrzymki do Ojczyzny papież Jan Paweł II. W uroczystości uczestniczy ok. 400 tysięcy osób.

- **4 maja 2005** – Ks. kard. Franciszek Macharski w kaplicy pałacu arcybiskupiego uroczystie otworzył proces beatyfikacyjny Sługi Bożego ks. kanonika Józefa Kurzei.
- **21 grudnia 2005** – Stolica Apostolska pismem arcybiskupa Edwar-da Nowaka wyraża zgodę na rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego ks. kanonika Józefa Kurzei.
- **14 sierpnia 2012**, wigilia Wniebowzięcia Matki Bożej i śmierci ks. Józefa Kurzei – Umiera w Krakowie s. Longina Anna Kurzeja, starsza rodzo-na siostra, powierniczka i współpracownica ks. Kurzei.

## Siostra Stefania Mieczysława Kurzeja

Ur. 8 marca 1922 w Zasadnem – zm. 21 grudnia 1977 roku w Krakowie-Mistrzejowicach), córka Stanisława i Zofii Gorczowskich, rodzona siostra ks. Józefa Kurzei. Wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Starowiejskich 28 lutego 1939. Rozpoczęła nowicjat 26 sierpnia 1939. Pierwsze śluby złożyła 23 marca 1942, a wieczyste śluby 20 lipca 1948 roku.

Rozpoczyna postugę na placówkach: w Ba-chórze (1943), Domaradzu (1943–1944),



Jarostawiu (1944–1946), w Krakowie na Dąbiu (1946–1948), w Wilamowicach (1948–1956), krótko w Leżajsku (1956), w Korczynie (1956–1962), Chorkówce (1962–1963), w Domu Prowincjalnym w Przemyślu (1963) i przez trzy miesiące w Hurku (1964), pracując przede wszystkim w kuchni.

Choroba serca i nadciśnienie zmuszają siostrę Stefanię do podjęcia leczenia. Przebywa wówczas w Przemyślu i Starej Wsi. Po powrocie do zdrowia udaje się do Rzeszowa-Staromieścia (1964–1973), gdzie pracuje w kuchni, opiekuje się chorymi, pełni również funkcję zastępczyni zakrystianki. W latach 1973–1977 pomaga swojemu bratu ks. Józefowi Kurzei w parafii mistrzejowickiej. Umiera w 56. roku życia, w 38. roku powołania zakonnego. Zmarła jako 1525. siostra zgromadzenia. Pochowana jest na cmentarzu Rakowickim w Krakowie w grobie sióstr słuźebniczek.

---

## Siostra Longina Anna Kurzeja

Ur. 10 czerwca 1926 w Zasadnem, zm. 14 sierpnia 2012 roku w Krakowie), starsza siostra ks. Józefa Kurzei. Wstępuje do Zgromadzenia Słuźebnic Najświętszego Serca Jezusowego 1 grudnia 1947. Pierwszą profesję zakonną składa 30 września 1949, a wieczystą – 30 września 1955 roku. W 1999 obchodzi Złoty Jubileusz życia zakonnego.

W latach 1949–1980 przebywa i pracuje w kuchni w Domu Generalnym w Krakowie, w Domu Prowincjalnym w Częstochowie, w Kurii Biskupiej w Kielcach; w latach 1972–1980 w Kurii Metropolitalnej w Krakowie. Od 1980 do 1984 przebywa w Rzymie. Po powrocie do Polski mieszka w Domu Prowincjalnym w Częstochowie, gdzie przez wiele lat prowadzi postugę ewangeliczną wśród najbiedniejszych, szczególnie wspierając osoby bezdomne i uzależnione. Laureatka nagrody „Ubi Caritas” w 2010 roku.

